ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 107 A Rok XIV

WARSZAWA CZWARTEK 13 kwietnia 1939 R.

Cena 10 Gr. w

„NARÓD, KTÓRY NIE CZUJE SIĘ WYŻSZYM OD INNYCH, NIE POSIADA SWEGO POSŁANNICTWA, ALBO NIE ODKRYŁ GO W SOBIE"

Szczepanowski

Punkt zwrotny czy tylko słowa

Oświadczenie mocarstw zachodnich

Uspakajające kroki Włoch

PARYŻ, 12. 4. Czwartkowe exposé premiera oczekiwane jest w Paryżu z wielkim naprężeniem. Według opinii kół zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych, oświadczenie premiera Daladier jest uzgodnione z gabinetem angielskim i zawierać będzie przede wszystkim sprecyzowanie stanowiska Francji wobec zagadnień polityki zagranicznej. Exposé nadawane będzie przez radio.

KOMUNIKAT FRANCUSKI

Premier Daladier opuszczając gmach ministerstwa wojny oświadczył dziennikarzom, że deklaracja jego będzie krótka i będzie miała formę komunikatu, precyzującego stanowisko rządu francuskiego. Deklaracja zostanie doręczona rządowi brytyjskiemu przed przesłaniem jej do prasy.

Rada ministrów jednogłośnie zatwierdziła deklarację, którą jutro ogłosi premier. Według informacji, zdania wszystkich ministrów były zupełnie zgodne. Ogólnie podkreślono konieczność wyraźnego sprecyzowania stanowiska Francji wobec ewentualnej agresji na Bałkanach.

OŚWIADCZENIE ANGLII

LONDYN, 12. 4. We czwartek lord Halifax złoży w Izbie Lordów odpowiednie oświadczenie w sprawie stanowiska gabinetu brytyjskiego wobec okupacji Albanii, jak również w sprawie angielskiej polityki śródziemnomorskiej.

Angielska prasa poranna porusza zagadnienie deklaracji lorda Halifaxa, oświadczenia premiera Chamberlaina w Izbie Gmin. Zgodnie z poprzednimi przewidywaniami prasa sądzi, iż premier Chamberlain oświadczy, że niepodległość i nienaruszalność Grecji jest żywotnym interesem Wielkiej Brytanii. Obok spraw Grecji ma być poruszony stosunek Wielkiej Brytanii do Turcji. Ogólnie, zdaniem opinii angielskiej, od treści i tonu jutrzejszych oświadczeń zarówno angielskiego jak i francuskiego ministra zależy odprężenie ogólnej sytuacji europejskiej.

ODPREŻENIE WE WŁOSZECH

RZYM, 12. 4. We Włoszech znajduje się obecnie pod bronią 1.600.000 ludzi. Biorąc pod uwagę liczebność jednego rocznika 400—450 tys. ludzi, należy stwierdzić, że mobilizacja objęła mniej niż 3 roczniki.

Komunikat włoski stwierdzający, że dalsze roczniki nie będą powoływane, jest oceniany w Rzymie, jako akt wyraźnie uspokajający. Radio podając powyższy komunikat podkreślało, że ludność włoska może pracować z całkowitym spokojem.

Jako drugi moment uspokojenia podkreślają wizytę charge d'affaires włoskiego Fornare u szefa rządu greckiego Metaxasa, któremu złożył w imieniu Mussoliniego oświadczenie, że pogłoski o jakiejkolwiek akcji włoskiej przeciw Grecji są nieprawdziwe. Włochy faszystowskie szanują w sposób najzupełniej absolutny integralność terytorium i wysp Grecji i chcą w dalszym ciągu rozwijać serdeczne stosunki grecko - włoskie.

Włosi fortyfikują gorączkowo

brzegi cieśniny Otranto

LONDYN, 12. 4. Według wiadomości z Rzymu, oddziały techniczne wojsk włoskich pracują gorączkowo nad ufortyfikowaniem obu brzegów cieśniny Otranto dzielącym Adriatyk od morza Śródziemnego.

Na albańskim brzegu Włosi zainstalowali w porcie Valona 250 ciężkich dział Kruppa, które przybyły wczoraj na statkach transportowych.

Według doniesień z Aten na wyspy Dodekanezu nadeszły nowe transporty wojsk włoskich. Liczba oddziałów włoskich na wyspach tego archipelagu wynosi obecnie 95.000 ludzi.

Plan uderzenia na Gibraltar

Zarządzenia wojskowe Anglii

Współdziałanie grecko-angielskie

PARYŻ, 12. 4. Nagłe przybycie marsz. Petain do Paryża jest komentowane we Francji, jako dowód zagrożenia Gibraltaru przez wojska włoskie. Według opinii kół zbliżonych do ministerstwa spr. zagranicznych, dotychczasowa misja marsz. Petaina w Hiszpanii nie dała oczekiwanych wyników. Wpływy niemieckie i włoskie zostały nie zmniejszone, a obecnie istnieją obawy, że Hiszpania zostanie użyta przez Berlin i Rzym do ataku na Gibraltar.

W związku z tym wylądowały w Kadyksie dwie włoskie dywizje zmotoryzowane oraz kilkanaście baterii ciężkich armat. Wojska te skierowane zostały na Gibraltar. **Wyrażają jednak nadzieję, że Hiszpania w ostatniej chwili nie zgodzi się na użycie jej przeciw Anglii i Francji.** Ludność cywilna lądowanie wojsk włoskich przyjęła bardzo nieprzychylnie, co wpłynęło również na obecne stanowisko rządu hiszpańskiego. **Z drugiej strony zarządzenia wojskowe admiralicji angielskiej i francuskiej również powstrzymywałoby zgodę Hiszpanii na plany niemieckie.**

Mianowicie zarządzenia admiralicji angielskiej objęły przede wszystkim Maltę i Gibraltar. Urlopy zostały odwołane, a okręty eskadry śródziemnomorskiej pozostają w ostrym pogotowiu. Również baterie przeciwlotnicze na Malcie otrzymały rozkaz gotowości bojowej. **We wtorek stwierdzono koncentrację wojsk angielskich na Gibraltarze, na granicy hiszpańskiej. Według informacji kół wojskowych Francji, plan ewentualnej obrony na wypadek ataku na Gibraltar został uzgodniony pomiędzy dowódcami Anglii i Francji. Flota angielska miałaby objąć czuwanie nad środkową i wschodnią częścią morza Śródziemnego, a flota francuska nad zachodnią.**

Duże znaczenie wobec tej sytuacji ma wiadomość o porozumieniu angielsko - greckim, na mocy którego **Grecja udzieliłaby na wypadek wojny flocie angielskiej prawo pobytu w swych portach.** Anglia ma wzamian zaopatrzyć Grecję w samoloty, działa przeciwlotnicze oraz środki obrony przeciwgazowej, przyczym dostawa sprzętu wojennego dla Grecji byłaby rozpoczęta już w najbliższych dniach.

Zapewnienie przyjaźni wobec Anglii

składa poselstWo Iraku

LONDYN, 12. 4. Poselstwo Iraku w Londynie ogłosiło komunikat, stwierdzający, że śmierć króla Ghazi nastąpiła wskutek wypadku. W Mosulu agitatorzy rozpowszechniali fałszywe pogłoski w których wyniku tłum zaatakował konsulat Wielkiej Brytanii i zamordował konsula.

Zarówno rząd Iraku, jak i cały naród ubolewają z powodu tego i oświadczają, że wobec Wielkiej Brytanii, swojej sojuszniczki, żywią uczucia przyjaźni.

Mussolini nie pisał do Chamberlaina

o pokojowych zamiarach Włoch

LONDYN, 12. 4. „Exchange Telegraph" donosi, że angielskie koła oficjalne **zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby prem. Chamberlain otrzymał osobiste zapewnienie Mussoliniego o pokojowych zamiarach Włoch.**

Wszelka wymiana poglądów pomiędzy obu rządami odbywa się na drodze dyplomatycznej.

Podróż Jerzego VI do Kanady

pod znakiem zapytania

LONDYNl, 12. 4. „Evening Standard" donosi, że na wczorajszej konferencji króla Jerzego VI z prem. Chamberlainem omawiana była kwestia ewentualnego odwołania podróży angielskiej pary królewskiej do Kanady i Stanów Zjednoczonych. Decyzja w tej sprawie nie zapadła i jest uzależniona od rozwoju sytuacji europejskiej. Wyjazd pary królewskiej ma, według dotychczasowego programu, nastąpić w dniu 6 maja.

Jeżeli podróż dojdzie do skutku, to para królewska odpłynie do Kanady nie na pokładzie krążownika pancernego „Repulse", jak to było przewidywane, ale na parowcu pasażerskim „Empress of Britain". Admiralicja angielska wyraziła bowiem zdanie, że krążownik pancerny „Repulse" nie może w obecnej sytuacji międzynarodowej opuszczać wód europejskich.

Dalsze zbrojenia Holandii

Przegrupowania wojsk w Jugoslawii

HAGA, 12. 4. Holandia w dalszym ciągu mobilizuje siły zbrojne na wypadek nieoczekiwanej konieczności. W środę w Dzienniku Ustaw ukazał się dekret królowej, upoważniający naczelnego wodza armii holenderskiej do przeprowadzenia w razie potrzeby rekwizycji kwater, środków komunikacji i artykułów żywnościowych. Równocześnie rząd holenderski zawiadomił dalszych rezerwistów poza tymi, którzy zostali już zmobilizowani, aby byli gotowi do stawienia się do swoich oddziałów, skoro tylko zostaną zawezwani. Część rezerwistów nie może opuszczać rejonów swych garnizonów.

BIAŁOGRÓD, 12. 4. Władze jugosłowiańskie wydały w ciągu ostatnich dni szereg zarządzeń o charakterze wojskowym, powołując część rezerwistów pod broń, przede wszystkim w okręgach nadgranicznych. Nad granicą albańską nastąpiły przegrupowania w trzeciej armii jugosłowiańskiej. Zgrupowania wojsk dokonano w rejonach Skoplje i Macedonii.

Albania

Gdy 26 marca Mussolini oświadczył, że Rzym dominuje i będzie dominować na morzu Adriatyckim, niewielu polityków, poza wtajemniczonymi w plany osi, spodziewało się, iż w niespełna dwa tygodnie po mowie Duce, Włosi będą istotnie panowali na Adriatyku. Rzeczywiście bowiem krok włoski wydaje się niezgodny z obiektywną oceną sytuacji Italii.

Oceniając obiektywny interes Włoch trudno się dopatrzyć zewnętrznych przyczyn, któreby zmuszały Mussoliniego do tak zdecydowanego posunięcia. Albania była przecież pod wyraźnym i wyłącznym wpływem włoskim i nic nie wskazywało na zmiany nieprzychylne dla królestwa włoskiego. Wystarczy przypomnieć rozbudowę dróg, budowę lotnisk, a wreszcie inwestycje w miastach Albanii, aby uwidocznić wpływy włoskie w tym kraju. Jugosławia również nie wykazała żadnych złych zamiarów wobec Włoch, mocarstwa „demokratyczne" nie zdradzały tendencji agresywnych — a więc nie było zewnętrznych powodów, któreby usprawiedliwiały konieczność zabezpieczenia strategicznego Adriatyku przez zamknięcie cieśniny Otranto. Dlatego też tłumaczenie, że koniecznością dla Włoch było posiadanie portów albańskich, dających panowanie nad Adriatykiem jest niesłuszne.

Istotna przyczyna decyzji włoskiej tkwi raczej wewnątrz państwa faszystowskiego. Ustroje totalistyczne wymagając bardzo wielkiego wysiłku od społeczeństwa i stwarzając silne naprężenie muszą się liczyć bardzo z nastrojami i opinią społeczną, muszą stwarzać ciągle nowe fakty podtrzymujące nastrój i napięcie. Włochy współpracując ściśle z Niemcami odczuwały coraz silniej zwichniętą równowagę osi. Najbardziej nawet dobrane słowa Führera i Duce, najserdeczniejsze zapewnienia Niemiec nie mogły zatuszować faktu, że korzyści współpracy niemiecko-włoskiej były bardzo jednostronne. Wobec sukcesów niemieckich autorytet Mussoliniego był mocno zagrożony.— W tej sytuacji wewnętrzną koniecznością Włoch — stała się nowa choćby pozorna zdobycz, nowy dowód siły faszyzmu.

Niemcy rozumiały ze swej strony niebezpieczeństwo sytuacji — dla reperacji nadwątlonej osi konieczny był sukces Włoch, któryby można było tłomaczyć jako wynik współpracy z Niemcami i z drugiej strony posunięcie, któreby pogłębiło rozdźwięki pomiędzy Italią a mocarstwami zachodnimi. To też krok włoski poprzedziły narady wojskowe niemiecko - włoskie i napewno nacisk przyjaźni niemieckiej wpłynął na decyzję Mussoliniego.

Czy jednak i tym razem, pomimo zdobyczy terytorialnych, korzyść nie przypadnie wyłącznie Niemcom? Odpowiedzą na to konsekwencje czynu włoskiego.

Niemcy bowiem uzyskały chociaż pozorne wyrównanie osi, tak dla nich koniecznej, i silniejsze zwązanie z Włochami. A jaką cenę zapłacą Włochy za Albanię, co do której przecież i tak mogły decydować? Italia zyskuje możliwość łatwiejszego nacisku na Jugosławię i Grecję — ale właśnie tu tkwi poważne niebezpieczeństwo. Anglia i Francja będą newątpliwie dążyć zdecydowanie do ochrony granic tych państw, które stanowią bardzo poważnie o równowadze na Bałkanach, z drugiej strony metoda postępowania Włoch — wzorowana na hitleryźmie — niweczy zaufanie zagrożonych państw do polityki włoskiej. Ostatecznie więc Włochy mogą stracić możliwości porozumienia, ważną dla siebie rolę mediatora między Niemcami i Anglią i państwami z nią zaprzyjaźnionymi, mogą zostać jedynie ze swym partnerem osi, nie wykazującym dotychczas sentymentu w polityce nawet wobec przyjaciół. Stawka za Albanię bardzo wysoka. Sądzimy, że prędzej czy później we Włoszech zrodzi się przekonanie, że jeszcze raz zostały wygrane dla korzyści niemieckiego przyjaciela. Oby jeszcze to przekonanie przyszło w czas — zależą od niego losy Włoch i pokoju europejskiego.

Z ostatnich wypadków płynie jeszcze jeden wniosek — nie nowy wprawdzie — lecz tak ważny, że trzeba go koniecznie podkreślić. Dziś nie ma miejsca na państwa słabe — jeszcze raz musimy stwierdzić — naprawdę pewną gwarancją jest własna siła narodu.

J. W.

Zginęło w płomieniach

35 osób

KAIR, 12. 4. W dolnym Egipcie ubiegłej nocy spłonęły dwie wioski w pobliżu Mehallan Kebir. W płomieniach zginęło 35 osób, a około 300 odniosło rany.

Poważna choroba

królowej Geraldiny

ATENY, 12. 4. Stan zdrowia królowej Geraldiny, która cierpi na gorączkę popołogową, jest poważny. Król i jego siostry nie opuszczają łoża chorej. Cała rodzina króla Zogu zatrzymała się w jednym z hoteli w Larissie.

Wybuch bomby

w Liverpool

LIVERPOOL, 12. 4. Około północy na jednym ze skwerów miasta wybuch bomby zniszczył całkowicie budkę telefoniczną. Siła wybuchu była tak wielka, iż wyleciały szyby w pobliskich domach. Ofiar w ludziach nie było.

Coraz cieplej

Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 b. m.

Po chłodnej nocy, w ciągu dnia pogoda słoneczna i ciepła o niewielkim zachmurzeniu (temperatura w ciągu dnia około 18 st.). Słabe wiatry miejscowe.

Czy wrogowie naszych nieprzyjaciół

są zawsze naszymi przyjaciółmi?

Zagadnienie aktualne nie tylko u nas, lecz we wszystkich krajach, które znalazły się w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego i którym żydzi narzucali sojusz w walce z Niemcami.

Sprawa ta przedstawia się np. bardzo skomplikowanie we Francji. Żydzi od dłuższego czasu podsycają tam nastroje wojenne, wysuwając jako naturalnych sprzymierzeńców wielkie demokracje, naród wybrany i Rosję Sowiecką. Zagadnienie nie jest tak proste, jakby się to wydawało: zarówno Francja, Polska, Anglia i inne państwa są zainteresowane nawet za cenę wojny w powstrzymaniu dalszego pochodu imperializmu niemieckiego, który grozi uzależnieniem spraw Europy i świata od Berlina.

ŻYDZI ZWALCZAJĄ TYLKO ANTYSEMITÓW NIEMIECKICH

Czy żydzi są zainteresowani w powstrzymaniu wzrostu potęgi niemieckiej? Bynajmniej, żydom zależy przede wszystkim na tym, by uniemożliwić Niemcom eksport antysemityzmu, a następnie na takiej zmianie sytuacji w samych Niemczech, aby żydzi mogli tam wrócić. Rosja Sowiecka ma dwa plany na wypadek ewentualnej wojny: jeden zmierzający do obrony interesów Rosji, drugi reprezentowany przez żydów rosyjskich i doktrynerów marksizmu, zmierzający do wykorzystania ewentualnej wojny dla celów rewolucji powszechnej.

BLOKI NATURALNE I IDEOLOGICZNE

W tych warunkach nie zawsze wróg naszych nieprzyjaciół jest naszym przyjacielem. Interes narodowy dyktuje państwom łączenie się zgodnie z konsekwencjami geograficznymi i gospodarczymi, tymczasem żydzi, wykombinowali bloki ideologiczne, komplikując w ten sposób zagadnienia stosunkowo proste.

Włochy i Niemcy wypowiedziały wojnę żydom — bardzo to niewątpliwie przykry dla żydostwa fakt i z punktu widzenia żydowskiego zrozumiała jest jednakowa niechęć do faszyzmu i hitleryzmu. Dla narodów aryjskich jest to jednak powód niewystarczający, aby łączyć gwałtem te państwa w jednym obozie i głosić przeciwko nim jednocześnie krucjatę bloku państw demokratycznych.

Z punktu widzenia np. polskiego, jest zupełnie obojętne, kto rządzi w Niemczech, byle Niemcy nie zajmowały postawy zagrażającej naszym interesom; jeśli zaś chodzi o Włochy, to w obecnym momencie polska racja stanu nie dostrzega takich ewentualnych możliwości, gdzieby wzrost imperializmu włoskiego mógł zagrażać naszym żywotnym interesom.

WŁASNE BARWY NAJLEPSZE

Polityka żydostwa, starająca się państwa wtłoczyć w skład bloku demokratycznego, chce gwałtownie pomalować je na czerwono, rzucając w objęcia najczerwieńsze Rosji Sowieckiej. Tymczasem kraje świadome niebezpieczeństwa niemieckiego, chcą pozostać przy własnych barwach i zaczynają rozumieć, że nagonka żydowska prowadzona jednocześnie przeciwko Niemcom i Włochom zupełnie niepotrzebnie stwarza psychologiczne przesłanki, utrwalające istnienie t. zw. osi, z natury rzeczy dość trudnej. Wystarczy spojrzeć na mapę, by się przekonać, że bryła III-ej Rzeszy ujawnia wszelkie tendencje przetoczenia się przez Brenner w kierunku wybrzeży Adriatyku. Zdrowy rozum przemawia za koniecznością powrotu Włoch do koncertu mocarstw europejskich, wspólnie zainteresowanych w powstrzymaniu dalszego pochodu Niemiec.

Tymczasem propaganda żydowska gwałtem spycha Włochy i Hiszpanię w objęcia Niemiec twierdząc, że jest to blok ideologiczny państw faszystowskich.

Międzynarodowego faszyzmu nie ma, tak jak nie ma innego ustroju na zasadach narodowych, któryby miał szanse przekształcenia się w międzynarodówkę. Nie ma również naturalnego związku państw demokratycznych. Blok taki próbują dla swoich interesów zcementować żydzi, aby przy tej okazji upiec swoją pieczeń. Państwom bloku demokratycznego nie wypadałoby prześladować żydów. Tak owocny w skutkach sojusz republiki francuskiej z rządzoną autokratycznie Rosją carską był daleko naturalniejszy, niż powiedzmy dziś blok państw osi.

POPARZĄ SOBIE PALCE

Wykorzystanie przez żydów narodów aryjskich i naginanie polityki zagranicznej tych państw do własnych celów wywołało ten efekt, że żydzi będą całkowicie wyeliminowani z życia publicznego nawet przez t. zw. demokrację.

Już dziś Francuzi zaczynają rozumieć, że żydzi są sojusznikami w walce z Niemcami tylko do pewnego etapu. W okresie wielkiej wojny żydostwo międzynarodowe nie kwapiło się z potępieniem barbarzyńskich wyczynów armii niemieckiej na terenie Belgii i innych okupowanych krajów. Nie raziło wówczas żydów, że ofiarą bestialstwa niemieckiego padają najpiękniejsze katedry, że zakładnicy rozstrzeliwani są bez sądu. Dopiero spalenie bóżnic skłoniło żydów do ogłoszenia krucjaty. Jeszcze w okresie przedhitlerowskim, żydostwo międzynarodowe popierało roszczenia niemieckie do korytarza, a pamiętny minister Treviranus sam był pochodzenia żydowskiego.

ŻYDZI JAKO OBROŃCY NARODU NIEMIECKIEGO

Ciekawe, że nawet w momencie dzisiejszym żydzi w swoich wydawnictwach podejmują się obrony narodu niemieckiego. Tygodnik „Candide" podaje, że w Montevideo (Urugwaj) żydzi emigranci wydają pismo „La Verdera Alemania" (prawdziwe Niemcy), w którym twierdzą, że prześladowania żydów są inspirowane przez grupkę barbarzyńców wbrew woli całego narodu niemieckiego. Ba, występują przeciwko biskupowi lordowi Chichester, który w parlamencie oświadczył, że prześladowania żydów są plamą na honorze narodu niemieckiego. „Biskup Chichester może być przekonany, że naród niemiecki potraktuje to oświadczenie, jak krzywdę i oszczerstwo", oświadcza w swoim dzienniku „w imieniu świata chrześcijańskiego" dr. Schoenman. Tak wygląda rzeczywistość!

ŻYDZI TAK KOCHAJĄ FRANCJĘ

Żydzi amerykańscy również gwałtownie chcą pomagać demokracjom europejskim przeciwko Hamanowi niemieckiemu; Francja i Anglia pospiesznie dozbraja się w Stanach Zjednoczonych, płacąc za dostarczone samoloty gotówką, ale nie tylko... W tych dniach w izbie francuskiej został zgłoszony projekt ustawy o zakazie wystąpień prasowych przeciwko kolektywom pod groźbą sankcji równorzędnych z oszczerstwem i napaściami na jednostki prywatne. Jednym słowem chodzi o zakneblowanie prasie ust i powstrzymywanie akcji antysemickiej. Jest to dodatkowa zapłata za samoloty amerykańskie... Żydzi tak kochają Francję...

BĘDĄ PISALI... O MAŁPACH

Wątpliwe, aby taki projekt przeszedł, ale narodowe pisma francuskie pocieszają się, że w razie czego przestaną pisać o żydach, a zaczną uświadamiać Francuzom niebezpieczeństwo najazdu... małp o opanowaniu filmu i radia przez małpy, o niedopuszczalności małżeństw między Francuzami i gatunkiem małpiszonów i t. d. Ciekawe, czy i małpy będą traktowane, jako nietykalny kolektyw.

Age

KWIECIEŃ 13 CZWARTEK	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	4—45	18—28
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	1—59	12— 2
	Dł. dnia	Przybyło
	13—43	5—59

Dziś: św. Hermenegildy
Jutro: św. Waleriana i Justyna

TEATRY

WIELKI: o g. 8 „Dziewczę z Holandii" po cenach zniżonych.

NARODOWY: o g. 8 „Popielaty welon" Pawlikowskiej.

NOWY: „Week-End" w wykonaniu Ćwiklińskiej, Lubieńskiej, Świerszczewskiej, Gryf-Olszewskiej, Wierzejskiej, Różyckiego, Wesołowskiego, Łuszczewskiego i in.

POLSKI: o g. 8 „Hamlet" z Barszczewską w roli Ofelii.

LETNI: o g. 8 „Madame Sans Gene".

MAŁY: o g. 8 „Brat marnotrawny"

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Pod parasolem".

KAMERALNY: „Elżbieta królowa, kobieta bez mężczyzny".

MALICKIEJ (Marsz. 8): „Zakochana".

„8.15": „Skowronek" ze Szczepańską.

ATENEUM: „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36): o g. 8.10 „Haneczka i duch".

BUFFO (Mokotowska 73): „Ale się zabawił" z Węgrzynem.

POWSZECHNY: W dniu 12 b. m. gra w sali przy ul. Narbutta 14 o g. 19 „Klub Kawalerów".

ROS. STUDIO DRAM. (Nowy Świat 19): „Człowiek z dyplomem".

CYRK: Codziennie o 20.30: Międzynarodowy turniej walk zapaśniczych (w stylu francuskim), o tytuł mistrza Polski na r. 1939.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Więzień nr. 4328" rewia.
ITALIA: „Królewna Śnieżka".
JURATA: „Paweł i Gaweł" i dod.
KOMETA: „Druga młodość".
MARS: „Żebrak w purpurze".
MIEJSKIE: „Maria Antonina".
NAPOLEON: „Gibraltar".
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Robert i Bernard".
PAR. ŚW. AUGUSTYNA: „Pan Twardowski".
PANORAMA (Rynek St. Miasta 14): Paryż, Afryka, Ziemia Ognista.
PRAGA: „Sygnały" i rewia.
PRASKIE OKO: „Florian" i dodatki
ROMA: „Gunga Din".
SOKÓŁ: „Paweł i Gaweł i dodatki.
STUDIO: „Niebieski Lis".
ŚWIAT: „Lord Jeff" i „Groźny Bill".

Napad na patrol policyjny

Zastrzelenie awanturnika

W dniu 11 kwietnia w Polanie, powiatu Dobromil, na patrol policyjny napadła grupa awanturników. W obronie własnej policjanci zmuszeni byli do użycia broni, w wyniku czego jeden z awanturników został zabity. Dochodzenie w toku.

Inżynierowie i nauczyciele

obradowali w Katowicach

W Katowicach obradował II Ogólnopolski Zjazd Inżynierów, pracujących w szkolnictwie zawodowym, nad sytuacją, jaka wytworzyła się ostatnio w związku z masowym przechodzeniem inżynierów ze szkół do przemysłu. Podnoszono, że główną przyczyną tego stanu rzeczy są złe uposażenia inżynierów (przeciętnie o 50 proc. niższe od uposażenia w przemyśle). W wyniku obrad powołano komisję, która ma zbadać całokształt obecnego położenia inżynierów - nauczycieli i przedłożyć odpowiedni memoriał kompetentnym władzom.

Na zjeździe uchwalono również zawiązanie oddzielnej organizacji inżynierów - nauczycieli, niezależnej od Stowarzyszenia nauczycieli szkół zawodowych, by na tym węższym odcinku organizacyjnym móc skutecznie bronić postulatów czysto inżynierskich i poprawić egzystencję inżynierom - nauczycielom.

30 proc. żydów w Lublinie

Wybory do Rady Miejskiej

(jk) Jak się dowiadujemy — żydzi w Lublinie prowadzą ostrą agitację wyborczą w dążeniu do opanowania wespół z PPS przyszłej Rady Miejskiej. Już obecnie można w przybliżeniu podać cyfrę żydów, uprawnionych do głosowania. Żydzi stanowią około 30 proc. ogółu wyborców. Jest to niewątpliwie procent duży, ale, niestety odzwierciedla on wiernie układ sił ludności niesłychanie zażydzonego miasta. Wystarczy dla ilustracji dodać, iż w niektórych obwodach żydzi stanowią do 80 proc. ogółu mieszkańców obwodu.

Ludność polska idzie w Lublinie do wyborów pod hasłem odżydzenia miasta.

Porządkowanie Powązek

Poszerzenie ul. Połąskiej

Dzięki cofnięciu na linię regulacyjną parkanów na ul. Połąskiej na Powązkach, nastąpiło znaczne poszerzenie tej ulicy. Jednocześnie ułożono na niej bruk z kamienia polnego, oraz chodniki betonowe. Roboty te wykonano po uprzednim podniesieniu poziomu tej ulicy o półtora metra.

Omawiane roboty były niezbędne w celu wyrównania poziomu ul. Połąskiej z poziomem sąsiedniej ul. Powązkowskiej.

Zabrukowano również Przesmyk, stanowiący połączenie ul. Sybilli z ul. Połąską.

W ten sposób zrealizowano jeden z licznych postulatów mieszkańców Powązek.

Aresztowanie Niemców

za noszenie partyjnych mundurów

Władze administracyjne w Łodzi wydały Niemcom łódzkim zakaz noszenia mundurów partyjnych. Od dłuższego czasu Niemcy ukazywali się na ulicach w kurtkach, krótkich spodniach i białych pończochach; (jak wiadomo w podobnych mundurach paradowali w okresie kryzysu czeskiego Niemcy sudeccy). Ostatnio nawet na ulicach Łodzi można było spotkać Niemców w brunatnych koszulach hitlerowskich.

Na mocy przepisów administracyjnych w Polsce każda organizacja musi otrzymać specjalne pozwolenie na noszenie mundurów i czapek organizacyjnych, Władze uznały noszenie kurtek i krótkich spodni przy równoczesnym zastosowaniu białych pończoch za umundurowanie partyjne i osoby, które pokazują się w tym stroju podlegają karze.

W okresie świątecznym policja zatrzymała kilkadziesiąt osób za noszenie tego rodzaju mundurów. Ostatnio sąd starościński rozpatrywał sprawę 24 pociągniętych do odpowiedzialności karnej za noszenie mundurów partii hitlerowskiej. Wszyscy oskarżeni skazani zostali po 20 zł. grzywny z zamianą na 3 dni aresztu.

Równocześnie władze wydały ostrzeżenie, że używanie umundurowania partyjnego w formie kurtek i krótkich spodni oraz białych pończoch podlega karze i winni pojawienia się w tym stroju w miejscach publicznych będą zatrzymywani przez organa policyjne i pociągani do odpowiedzialności karnej.

Kredyty budowlane dla Lublina

nie zaspakajają potrzeb miasta

(jk). Jak wiadomo — w bieżącym roku, zgodnie z planem akcji kredytowej BGK na budownictwo mieszkaniowe Lublin otrzymał przydział w wysokości 400 tysięcy zł. Z uwagi na niesłychaną wagę kwestii mieszkaniowej w Lublinie, kwota ta z jednej strony stała się pożytecznym zastrzykiem, ale z drugiej strony wykazała jak jest niewspółmiernie małą w stosunku do potrzeb budowlanych miasta. Według bowiem ostatnich danych sprawozdawczych z rozprowadzenia tej sumy wynika, iż nie zaspokoiła ona nawet w połowie ogólnego zapotrzebowania, które wyniosło 890.291 zł.

Na tle omówionych wyżej kilku uwag, zaczerpniętych z pośród najistotniejszych i najbardziej dotkliwych bolączek m. Lublina, niemiłym zgrzytem odbija się wiadomość, że podobno Miejski Komitet Rozbudowy, dysponujący kredytami BGK, udzielił pożyczki na budownictwo mieszkaniowe kilku żydom. Czyżby nie było kandydatów Polaków? O ile nam wiadomo — byli.

250-lecie Kolbuszowej

W roku 1940 przypada 250-lecie założenia miasta Kolbuszowej. Dla upamiętnienia tej rocznicy postanowiono wydać monografię miasta i powiatu.

Wycieczka młodzieży angielskiej

we Lwowie

Do Lwowa przyjechała wycieczka młodzieży angielskiej, która uprzednio bawiła w Warszawie. Wycieczka zwiedziła m. in. cmentarz Obrońców Lwowa, po czym udała się do Krakowa. Następnie członkowie wycieczki zwiedzą Katowice, C. O. P. i Gdynię.

Nowe parafie

w woj. stanisławowskim

Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało 3 nowe etaty proboszczowskie dla nowokreowanych parafii w województwie stanisławowskim: w Hryniowcach, powiat Stanisławów, w Worochcie powiat Nadwórna i w Zamulińcach powiat Kołomyja.

Maria Rutkowska

Jak Rzym przyjął okupację Albanii

Milczenie ulicy i rozumowe argumenty

Rzym, 8 kwietnia.

Sprawa albańska kluła się już od pewnego czasu. Ze strony sfer rządowych w Rzymie dementowano gwałtownie wszystkie pogłoski, jako rozsiewane przez antywłoską propagandę. Można więc było uwierzyć tym zaprzeczeniom.

Zdawało się, że ostatnie dni Wielkiego Tygodnia upłyną spokojnie. Zeszła ze szpalt pism sprawa konfliktu z Francją. Pojawiły się rzeczowe artykuły o wielkich inwestycjach, zaprojektowanych w Wielki Wtorek przez Radę Ministrów.

I nagle spadła wieść: oddziały włoskie zajmują Albanię.

WSPANIAŁOMYŚLNY OPIEKUN

„Giornale d'Italia" przyniósł jak zwykle, autorytatywne wyjaśnienie.

Oczywiście. Włochy mają powody, mają argumenty:

„Historia zanotowała wspaniałomyślną pomoc Włoch — pisze Virginio Gayda — finansową, gospodarczą, kulturalną i ekonomiczną, ofiarowywaną zawsze ludowi albańskiemu... Lud albański nie ma żadnego związku krwi, ani związku duchowego z otaczającymi go narodami słowiańskimi, tureckim i greckim. Przeciwnie, w ciągu wieków stale z nimi walczył i w walce tej szukał pomocy Włoch".

We własnych ustach, Włochy były od wieków i są troskliwym opiekunem Albanii.

KIESZEŃ KRÓLA ZOGU

Powołując się na ciężką sytuację powojenną Albanii, stwierdzaną przez raporty Ligi Narodów, Włochy podkreślają znaczenie pomocy finansowej, udzielonej przez nie Albanii, w czasie, gdy inne państwa pomocy tej dać nie chciały. Wyliczane są przytym sumy pożyczek, ofiarowanych na tworzenie Banku Narodowego Albanii i akcję ekonomiczną „Towarzystwa dla rozwoju Albanii".

„Ale ta pomoc — pisze Giornale d'Italia" — która zmieniać zaczęła oblicze Albanii i niosła cywilizację, nie mogła iść cała na korzyść ludu albańskiego, ponieważ w znacznej mierze była pochłaniana przez chciwość króla Zogu do jego prywatnej kasy i przez jego pasożytniczą „klientelę".

ABY NIE ZASZKODZIĆ JUGOSŁAWII

Fakty, które miały poprzedzić zajęcie Albanii są oświetlane przez prasę włoską w sposób następujący:

Król Zogu, mimo całej dobrej woli Włoch, nieustannie prowadził „intrygancką politykę przeciw Włochom, żądając jednocześnie pomocy". W dniach ostatnich król Zogu zwrócić się miał do rządu włoskiego z prośbą o nową pomoc militarną dla pewnych punktów Albanii. W ostatniej chwili rząd włoski zarientował się, że żądania króla Zogu mają za cel utrudnienie i popsucie stosunków z Jugosławią i zwrócone są przeciw Jugosławii.

Nieprzychylne stanowisko Włoch wywołało represje rządu albańskiego przeciw Włochom, zamieszkującym Albanię. W konsekwencji czego rząd włoski zmuszony był wysłać swe wojska do Albanii.

Z wielkim naciskiem, w sposób zwracający szczególną uwagę, prasa włoska podkreśla zgodność współpracy z Jugosławią i ustanowienie swej siły zbrojnej po drugiej stronie Adriatyku określa, jako korzyść i bezpieczeństwo Jugosławii.

W OBRONIE ALBAŃCZYKÓW

W interpretacji włoskiej istniał oddawna konflikt między ludem a królem. Lud miał dosyć „fałszywej polityki tyrana feudalnego i łupieżcy". Dlatego przybycie wojsk włoskich, które, jak wiadomo, wstępowały na ziemię albańską z manifestem przyjaźni, ogłoszonym przez radio, według relacyj włoskich, lud albański miał witać z entuzjazmem.

MILCZENIE RZYMSKIEJ ULICY

Reakcja Rzymu, reakcja mas włoskich w stolicy była ciekawa.

Pierwsze wieści, rzucone przez prasę przyjęto z zupełną dezorientacją. Niemal do samego wieczora w Wielki Piątek miasto było ciche, nie objawiało głośno żadnej radości, żadnego triumfu.

Zaskoczona własnymi obserwacjami rozpoczęłam wędrówkę po mieście. Dla ludności Rzymu zajęcie Albanii było niespodzianką. Odpowiedzieli na nią początkowo milczeniem.

Trudno jest niekiedy rozmawiać w Rzymie. Krytykę posunięć rządu można tu spotkać bardzo rzadko. Nauczyłam się jednak jednego — jeśli o rządzie i jego działalności mój rozmówca nie chce mówić, to znaczy, że kiełkują w nim ,lub tkwią już dawno myśli krytyczne.

Takie właśnie milczenie spotkałam na ulicach Rzymu w pierwszych godzinach po okupacji Albanii.

Mimowoli nasunęło mi się śmiałe porównanie z reakcją Rzymu po zwycięstwie narodowych wojsk w Hiszpanii. Zwycięstwo obcej Hiszpanii wywołało wtedy spontaniczny, masowy entuzjazm.

Sukces w Albanii przyjmowano bardzo różnie.

DEZORIENTACJA

Przed samymi świętami powołano wielu Włochów do wojska.

— Sono chiamati! Tutti, quasi tutti — słyszałam to zdanie mówione w tramwajach, na ulicy i w sklepach. — La bella Pasqua...

Nie objawiał się w tych zdaniach pacyfizm. Gotowość do walki mają tu wszyscy dla spraw, które rozumieją. Rozumieli nawet krew, przelewaną w Hiszpanii. Sprawy albańskiej człowiek z ulicy, nie uświadomiony jeszcze należycie w tym problemie — sam ze siebie nie rozumiał.

Ludzie nie wyciągali nawet ręki po gazetę. A z rozmów, które przeprowadziłam, dojść mogłam do wniosku, że poza milczeniem, poza obojętnością jest coś więcej jeszcze, a może po raz pierwszy od długich lat zażenowanie.

— Kolonie, Afryka, to proste, zrozumiałe, — mówił mi pewien Włoch w sklepiku. — Ale to było niezależne państwo. Podobno pod Durazzą bili się zaciekle.

DLA NASZEGO I ICH DOBRA

Wieczorem w Wielki Piątek szły już ulicami maszerujące oddziały. W ciszy Wielkiego Tygodnia, która niedawno objęła miasto, rozbrzmiały skoczne melodie faszystowskich marszów.

Reakcja „uświadomionych" faszystów dobrze zorientowanych w posunięciach rządu, była naturalnie inna, niż ludzi z ulicy..

— „Mieliśmy do tego prawo. Albania była właściwie oddawna pod naszym protektoratem. Strategicznie i ekonomicznie (nafta) ten punkt nam jest potrzebny. Chroni całe nasze wybrzeże po drugiej stronie Adriatyku, jeśli jest w naszych rękach. Intrygi wielkich demokracji usiłowały zaszczepić wrogie dla Włoch wpływy. Włochy faszystowskie nie pozwolą na żadne intrygi pod swym bokiem. Dzisiejsze Włochy mają silną rękę".

— „Dla Albańczyków razem z nami przychodzi cywilizacja. Nie ma jej jeszcze dotąd ten kraj pasterzy".

To mówią faszyści".

Wszystkie reakcje zanotowałam z całym obiektywizmem, bez cienia żadnych tendencji. Były same w sobie tak ciekawe, rzucające nowe światło na nastrój Włoch dzisiejszych, że notowałam je wszystkie.

Oczywiście. Mogą być wszelkie racje polityczne po stronie Włoch. W nas, Polakach, ostatnie fakty musiały chyba obudzić w pierwszym odruchu uczucia żalu, że Włochy,, że właśnie faszystowskie Włochy iść zaczynają drogą, rozpoczętą przez kogo innego.

Włochy, dla których w Polsce jest powszechna, szczera, niekłamana sympatia. Włochy, którym pragnęlibyśmy życzyć nieustannego, dobroczynnego panowania faszyzmu.

Dla Polaków imperializm, pochłaniający świadomy wolny naród jest zawsze czymś obcym.

Wesołe informacje „Paris Soir" o pomyłce niemieckiej

Francuski dziennik „Paris Soir" w artykule swego korespondenta bawiącego obecnie w Gdańsku podaje komiczny szczegół z historii zajęcia Bogumina przez Polskę.

„Sprawa Bogumina — pisze korespondent — posiada swoją stronę komiczną. Miasto to odebrali Polacy Czechom za zgodą Niemców, w październiku ubiegłego roku. W czasie gorączkowych pertraktacyj po pakcie w Monachium, delegaci polscy wymienili panu Ribbentropowi szereg miasteczek polskich zupełnie nieznanych niemieckiemu ministrowi. Dopiero po położeniu podpisów, delegaci Rzeszy stwierdzili z wściekłością, że wśród tych miejscowości bez żadnego znaczenia — znajduje się również ważny węzeł kolejowy Warszawa — Praga — Wiedeń Wrocław, który po niemiecku nazywa się Oderberg, a po polsku Bogumin, nie mówiąc o czeskiej nazwie Bohumin".

Jak widzimy — kończy autor— dobrze jest znać nazwy geograficzne każdego kraju, zwłaszcza sąsiedzkiego. W przeciwnym razie może to czasem drogo kosztować.

Podajemy te informacje jako ciekawostkę.

Kraj bezdroży górskich

Uboga i dzika Albania

Włoskie inwestycje gospodarcze

Zajęcie Albanii przez Wołchy zwróciło uwagę na górskie państwo, stojące dotychczas na uboczu rozgrywek wielkich mocarstw. Zapoznajemy się z tym krajem, w którym dziś bohaterski naród, opuszczony przez swego króla, ostatnim wysiłkiem walczy z przemocą obcych wojsk.

BEZDROŻA

Albania graniczy z Grecją, Jugosławią i posiada granicę morską wybrzeży Adriatyku.

Od morza bronią ją płaskie zalewowe brzegi, wprost niedostępne, poprzerywane zatokami, nizinami nadmorskimi, jeziorkami oraz urwistymi brzegami. Nieliczne porty: San Giovani di Medua, Durazzo, Valona, Santi Quaranta są przeważnie, z wyjątkiem Durazzo, ostatnio rozbudowanymi, otwartymi, piaskiem zasypanymi zatokami. Wpadające do zatok rzeki, przepływają bagniste, malaryczne niezamieszkałe doliny. Wybrzeża południowej Albanii, począwszy od zatoki walońskiej, są górzyste, o spadzistych brzegach.

Wewnątrz kraju biegną z północy na południe i południowy - wschód łańcuchy gór, należące do Alp Dynarskich. W północnej Albanii Alpy Dynarskie (nazywane Nemuna Bieszka lub Prokletya) osiągają 2.600 m. ponad poziom morza (Mali Pupzuks, Maja Jezerce); w Albanii południowej —Tomar 2413 m. Z rzek jest tylko jedna dostępna dla komunikacji i to dla niegłębokich statków rzecznych — Bojana, pozostałe są dzikimi potokami, przebiegającymi urwiste doliny, względnie zamulone mułem i piaskiem, niedostępne dla żadnej żeglugi. Są to: Dvina, Mat, Szkumbi, Osum, Vojussa.

KLIMAT

Klimat, fauna i flora na wybrzeżu mają charakter śródziemnomorski w głębi kraju, w rejonie górzystym ponad strefa drzew liściastych, charakter środkowo - europejski. Na wybrzeżu rosną liczne gaje oliwne. Stoki gór były do niedawna pokryte bogatymi lasami liściastymi i świerkowymi, które, począwszy od wielkiej wojny, zostały przeważnie rabunkową gospodarką w dużej części zniszczone. Bogactwa ziemne są do tej pory jeszcze nie zbadane. Eksploatuje się sól na wybrzeżu oraz produkuje się asfalt w Selenicy pod Waloną. Są czynione poszukiwania za naftą i ten fakt zwrócił uwagę wielu zainteresowanych, czyniąc z Albanii przedmiot, o który należy i musi się zabiegać.

GOSPODARKA

Albania liczy 35.554 km. kw. oraz około 900.000 mieszkańców. Na jeden kilometr kwadr. wypada 23 mieszkańców. Stolicą państwa jest Tirana, rozbudowana przez Włochów zupełnie modernistycznie, o pięknych placach i ulicach. Do większych miejsowości można zaliczyć tylko Koricę, Elbasen, Argyrykastro. Życie gospodarcze i kulturalne stoi jeszcze na bardzo niskim poziomie. Ostatnio pod tym względem rozpoczęto już pierwsze kroki. Mimo iż rolnictwo i hodowla należą prawie do jedynych zajęć Albańczyków, stoją oni jeszcze na bardzo niskim poziomie. Rozwija się chałupnictwo; wyrabia się kilimy, dywany, wyroby ze skór i wełny.

Albania eksportuje tytoń, oliwki, drzewa, produkty zwierzęce, klepki dębowe i asfalt. Obecnie jest jedynym krajem, w którym do tej pory nie ma kolei żelaznych, poza połączeniem Durazzo — Tirana. Natomiast istnieją doskonałe drogi asfaltowe, zbudowane przez Włochów, oraz kolejki wąskotorowe, jako pozostałości po wielkiej wojnie (około 70 km.).



Król Albanii Achmed Zogu III, który — jak wiadomo — opuścił Albanię, udając się do Grecji,

WŁOSKIE LOTNISKA

W szeregu miejscowości Włosi pobudowali lotniska najnowocześniej urządzone, które są obsługiwane przez włoskie samoloty. Linie telegraficzne są długości około 3.300 km. Lecz najczęściej jeszcze dziś używa się mułów i osłów do komunikacji, zwłaszcza w górzystej i do tej pory mało dostępnej części kraju. Komunikację morską utrzymują tylko obce linie okrętowe. Albania jest połączona dwoma liniami kablowymi z Valony do Otranto oraz z Meduy do Brindisi, a zatem tylko do Włoch. W Albanii pracują trzy radiostacje.

A więc gospodarczo Włosi niewiele zyskają na zdobyciu Albanii, niewątpliwie koszty ekspedycji, krwawych walk i inwestycji o wiele przekroczą wartość całego kraju — ale za to strategiczne znaczenie portów Albanii zamykających wespół z portami Włoch cieśninę Otranto jest ogromne. A prócz tego możliwość dalszych wpływów na Bałkanach.

Biada bezbronnym i nieprzygotowanym

Europa jest bliższa wojny niż pokoju

(lub). Ostatnie zmiany w południowej Europie są zapowiedzią wielkich wstrząsów, jakie czekają nasz kontynent. Świat jest bliżej wojny niż pokoju — stwierdza zgodnym chórem prasa polska i zagraniczna.

Powodem istotnym ostatniego kroku Mussoliniego — pisze „Czas" — była:

„... chęć całkowitego zawładnięcia morzem Adriatyckim, uczynienia z tego morza włoskiego mare nostrum. Celem istotnym akcji włoskiej było również umocnienie ich wpływów na Bałkanach przez zdobycie pozycji, która z jednej strony uzależnia od nich Jugosławię, z drugiej strony pozwala na szachowanie Grecji..."

BECZKA PROCHU

Co to są Bałkany? — zapytuje „Robotnik":

„...Gladstone, angielski mąż stanu, mówił przed wieloma laty, że „Bałkany to beczka prochu". Wystarczy jedna iskra, by prochy wybuchły, by zapłonął świat. W sierpniu r. 1914 sprawdziła się przepowiednia Gladstone'a. Czy ma się sprawdzić raz jeszcze jeden? Tuż obok „beczki z prochem" krąży aktualnie „oś" Berlin — Rzym nie tyle z iskrami, ile z zarzewiami w lekkomyślnych dłoniach"...

W PRZEDEDNIU ZAWIERUCHY

Również „Warszawski Dziennik Narodowy" uważa kwestię albańską za zapowiedź dalszych powikłań w Europie:

„...Urzeczywistnienie przez Rzym zasady „Mare Nostrum" w odniesieniu do Adriatyku oraz usadowienie się Włoch na Bałkanach, podobnie jak Anschluss austriacki, aneksja Czech, protektorat nad Słowacją i zajęcie Kłajpedy przez Niemcy, jest zapowiedzią nadciągającej burzy. Wszystko wskazuje na to, że Europa w chwili obecnej bliższa jest wojny, niż pokoju, i że zadzierzgnięte węzły wielkich konfliktów coraz trudniej rozplątać w drodze zabiegów dyplomatycznych"...

Drugie koło osi Berlin —Rzym ruszyło po długim postoju z miejsca. Obecnie oba koła suną zgodnym rytmem naprzód.

JUGOSŁAWIA ZAGROŻONA

Goering pojechał na dłuższy czas do Trypolisu — pisze „Polonia" — jest to zapowiedź targów osi o Tunis. Jednocześnie przedmiotem zainteresowań osiowych partnerów jest po zajęciu Albanii Jugosławia i zawsze niespokojna Macedonia:

„...A jeśli o Macedonię upomni się zbroinie Bułgaria, to przerwanie najważniejszej arterii kolejowej Białogród — Saloniki — będzie rzeczą względnie łatwą. Jeśli zaś flota włoska, mając porty Albanii, zagrodzi polami minowymi cieśninę Otrancką, jeśli nie wpuści ani Francuzów, ani Anglików na Adriatyk, to skąd może oczekiwać pomocy Jugosławia? Nie zapominajmy, że Węgry także mają porachunki z Jugosławią. Jedynie niezbyt długa granica z Rumunią zapewniłaby Jugosławii dowóz broni i amunicji od sojuszników"...

BIADA BEZBRONNYM

Na kogo obecnie kolej? — spyta każdy. Na bezbronnych, słabych i skłóconych. Zaborczości partnerów osi może przeciwstawić się tylko państwo silne i zdecydowane. „Kurier Polski" pisze, że:

„...Jeszcze rok temu można się było łudzić — dzisiaj nie ulega już wątpliwości, iż jeżeli w obrębie... apetytów osiowych znajdzie się gdzieś na świecie jeszcze jedno, bezbronne, słabe, małe państwo — ani Berlin, ani Rzym nie zawahają się ani na chwilę przed napadem. Żadne zapewnienia włoskie czy niemieckie tego przekonania dzisiaj już zmienić nie mogą. BIADA SŁABYM!"...

Biada słabym i nieprzygotowanym. W dzisiejszych warunkach jedynym argumentem w stosunkach międzynarodowych jest silna armia. Kto nie jest silny i przygotowany na wszystko, ten może niezadługo stać się objektem „zainteresowania".



Ogólny widok stolicy Albanii Tirany, zajętej przez wojska włoskie

KRONIKA KUPIECKA

Jak urządzać wystawę?

Wielkie znaczenie reklamowe wystaw sklepowych

Jak wynika z ostatnich badań statystycznych przeprowadzonych niedawno w Ameryce ok. 80 proc. kupujących nabywa artykuły zachęcone ich wyglądem zewnętrznym, a więc dzięki wystawie i półkom sklepowym.

Olbrzymie reklamowe znaczenie wystawy jest niezaprzeczalne i dlatego dziwne się wydaje, że u nas jak dotąd, tak mało jeszcze zwraca się uwagi na odpowiednie jej urządzenie. Wymaga ono wprawdzie pewnych kosztów, ale już w krótkim czasie zwrócą się one całkowicie.

„OPRAWA" WYSTAWY

Każda wystawa podobnie jak obraz musi mieć odpowiednią oprawę.

Składa się na nią przede wszystkim fasada sklepu, która powinna być proporcjonalna w stosunku do drzwi i samej witryny, następnie szyld z ładnym czytelnym napisem. Stosowane dawniej szyldy blaszane wychodzą już zupełnie z użycia, miejsce ich zastępują inne, dużo efektowniejsze, na których już dużo napisów neonowych.

Umiejętne umieszczanie szyldu często decyduje o ogólnym wyglądzie wystawy i trzeba na to zwracać przy jej urządzaniu dużą uwagę.

Jednym z najważniejszych warunków należytego wyglądu wystawy jest sama witryna. Powinna ona być duża, jednolita i najlepiej jeśli zrobiona ze szkła.

UKŁAD I KOMPOZYCJA

Samo ułożenie eksponatów wymaga dużego smaku artystycznego i wielkiego znawstwa w dziedzinie urządzania wystaw.

Przy urządzaniu witryny sklepowej przede wszystkim należy pamiętać o tym, że musi być ona atrakcyjną dla widza. Powinna zrywać ze wszelkimi utartymi szablonami. Winna zawierać jakąś myśl i mieć miły dla oka, nowy nawet nieoczekiwany układ.

Istnieje kilka prawidłowych sposobów, układania wystawianych przedmiotów. Zastosowanie jego zależy od gatunku towarów.

A więc układ rytmiczny nadający się najlepiej do wystaw, na których umieszcza się drobne przedmioty w równych odstępach i z zachowaniem określonego kierunku: układ geometryczny — dla wystaw z przedmiotami o wyraźnych konturach, harmoniczny układ linii płynnych znajduje najszersze zastosowanie w magazynach z materiałami. Jest jeszcze wiele innych, jak układ swobodny, połączenie linii płynnych z układem geometrycznym i tym podobne.

OŚWIETLENIE I SPRZĘT POMOCNICZY

Przy urządzaniu wystawy trzeba też zwracać uwagę na sprzęt pomocniczy, a więc półki, podstawki, kartki z cenami i należyte oświetlenie.

Wszystkie te czynniki wpływają na ogólny obraz witryny sklepowej i szanujący się kupiec, który rozumie jej kolosalne znaczenie reklamowe, nie może żadnej z pośród tych rzeczy zaniedbać.

Półki i podstawki muszą zawsze wyglądać świeżo, powinny być dobrane kolorem do tła, napisy na plakatach i ceny — ładnie wykonane i przede wszystkim czytelne t. j. w ten sposób by znajdujące się na niej przedmioty nie rzucały wzajemnie na siebie cieni.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ KUPIECKICH

ZEBRANIE ZARZĄDU S. K. P.

Dnia 4 bm. odbyło się zebranie Zarządu Stow. Kupców Polskich. Na zebraniu omówiono szereg spraw bieżących oraz sprawy natury organizacyjnej, wreszcie przyjęto nowych członków.

ZRZESZENIE KUPCÓW WIEJSKICH

W dniu 16 bm. odbędzie się w Jakubowicach zebranie organizacyjne Kupiectwa Wiejskiego. Celem zebrania jest stworzenie oddziału Zrzeszenia w Jakubowicach.

ZEBRANIE WE WRZEŚNI

W dniu 16 marca br. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Kupców we Wrześni.

Po przyjęciu przez zebranych porządku obrad, z kolei nastąpiło odczytanie sprawozdania z ostatniego plenarnego i ostatniego rocznego walnego zebrania.

W komunikatach Zarządu wykazuje p. prezes przede wszystkim pracę nad wprowadzeniem w składach „stałych cen" z dniem 15 marca i referuje przebieg ogólnego publicznego zebrania.

W wyborach weszli do Zarządu przez aklamację: p. dyr. Mikołajczyk jako prezes oraz pp. Olek, Nowicki, Stein, Bacik, Gregorowicz i Szajkiewicz oraz jako zastępca p. Bulczyński.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. dyr. Rakoczego i Warchalewskiego. Do Sądu Honorowego p. dyr. Mikołajczyka, Jankowskiego i Śledzia, na zastępców pp. Kaczorowskiego i Mortka.

ZEBRANIE W ŚRODZIE

W dniu 31 marca br. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Macikowskiego plenarne zebranie Zrzeszenia Kupców w Środzie.

Po zagajeniu zebrania przez p. Prezesa Macikowskiego wygłosił p. dyr. Kluczyński obszerny referat na temat stałych cen.

W dyskusji następnie zabierali głos pp. Terakowski, Rektorowski, Owsiński i Kaczmarek, którzy wysunęli pewne wątpliwości, czy akcja stałych cen na terenie Środy będzie miała powodzenie, zwłaszcza jeżeli chodzi o handel kolonialny i bławatny. W odpowiedzi p. dyr. Kluczyński przedstawił wszystkie momenty, które przemawiają raczej za tym, że i branża kolonialna z całym powodzeniem może u siebie stosować stałe ceny, co się zresztą ogólnie dzieje.

ZEBRANIE W OLSZTYNIE

W dniu 28 marca br. odbyło się roczne Walne Zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijan w Wolsztynie. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie seniora p. Skibińskiego.

Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz, do których wybrano p. Benebesla, jako prezesa, p. Skibińskiego jako wiceprezesa, p. Nowaka Floriana jako sekretarza, p. Ziemniewicza jako zastępcę sekretarza i jako dalszych członków zarządu p. Szczęsną i p. Waszkowiaka. Do Komisji Rewizyjnej powołany został p. Fliger i p. Dullat.

OBRADY W KATOWICACH

W dniu 30 marca rb. odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Kupców w Katowicach, któremu marszałkował p. B. Szaflik.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, który ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Czaplicki Stef., I wiceprezes — Dudkowiak Fr., II wiceprezes — Smoczyk J., sekretarz — Kegel J., zast. sekr. — Banaszak Stefan, skarbnik — Najdrowski Zygmunt, Ławnicy: Świętochowski, Świder, Szaflik, Kończak, Boratyński, Kuslas, Czarnecki, Czapliński Jan i Śliwka. Komisja Rewizyjna: Dutkiewicz, Mandrysz, Kasner.

ZEBRANIE KUPCÓW PODRRÓŻUJĄCYCH W WILNIE

W dniu 26. 3. br. odbyło się roczne walne zebranie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Wilnie, na którym został wybrany nowy Zarząd w składzie: p. Bolesław Szmania — prezes, p. Walenty Bol. Ludek — wiceprezes, p. Józef Stefanowicz — sekretarz, p. Franciszek Lange — skarbnik.

Szykanowanie kupców przez władze powiatowe

O charakterystycznym wypadku szykanowania kupców donosi ostatni numer „Głosu Kupca i Rzemieślnika". Notatkę tę w całości poniżej zamieszczamy.

Z prowincji otrzymaliśmy następujące wiadomości o „życzliwym" ustosunkowaniu się władz powiatowych do kupiectwa.

W pow. hrubieszowskim w Werbkowicach przedstawiciele firmy Andrzej Ręczajski w W-wie zostali ukarani grzywną z zamianą na areszt za udział w skupie na „spędzie gospodarczym trzody chlewnej".

Nakazy karne wystawiono na blankietach Starostwą Powiatowego.

Notując powyższy nowy, a tak jaskrawy dowód „życzliwego" traktowania kupców polskich przez władze lokalne, musimy z żalem jeszcze raz stwierdzić; że mimo oświadczeń, które słyszeliśmy ze strony rzedstawicieli rządu o równych prawach kupców i spółdzielni, władze powiatowe postępują z kupcami, opłacającymi podatki i świadczenia państwowe... jak z przestępcami...

Cóż na to powie Min. Przemysłu i Handlu.

Wycieczka kupców włókienniczych

Koło Kupców Gałęzi włókienniczej przy S. K. P. zorganizowało w ostatnich tygodniach zbiorową wycieczkę do Zakładów Żyrardowskich. W wycieczce uczestniczyło ponad 40 osób.

Wycieczka zwiedziła warsztaty zakładowe oraz zapoznała się z pełnym procesem produkcji włókienniczej.

Zebranie kupiectwa stolicy w sprawie subskrypcji pożyczki

W dniu 6 b. m. odbyło się w lokalu Izby Przem. - Handl. w Warszawie zebranie przedstawicieli wszystkich organizacyj kupieckich stolicy, zwołane z inicjatywy wydziału Handlowego Sekcji Kontroli Społecznej Komitetu na m. st. Warszawę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Zebraniu przewodniczył p. prezes Eugeniusz Wencel.

Zebrani przedstawiciele organizacyj kupieckich jednomyślnie uznali, że ustalone dla handlu przez naczelne organizacje kupieckie normy subskrypcji Pożyczki winny być traktowane jako normy minimalne i że kupiectwo stolicy winno subskrybować Pożyczkę według najwyższych swoich możliwości, by dać najlepszy przykład całemu kupiectwu Rzeczypospolitej.

Uznając świadczenia na rzecz obrony przeciwlotniczej za obowiązek powszechny, zebrani przedstawiciele kupiectwa uchwalili raz jeszcze wezwać całe kupiectwo stolicy do natychmiastowej subskrypcji pożyczki oraz do poddania się kontroli organizacyj kupieckich odnośnie spełnienia tego obowiązku obywatelskiego.

Konkurs Urządzania Wystaw przez młodzież szkół handlowych

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej organizuje w ciągu bież. miesiąca II Ogólnopolski Konkurs Urządzania Okien Wystawowych przez młodzież szkół handlowych. Konkurs trwać będzie od 25 kwietnia do 1 maja b. r., jednakże na urządzenie okna pozostawiony jest czas tylko jednego dnia (24 kwietnia).

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej przeznaczył dla uczestników konkursu 7 nagród (I — 100 zł., II i III — po 50 zł., IV, V, VI, VII — po 25 zł.) oprócz tego jeszcze zostały ufundowane 3 nagrody przez Koło Kupców Winno-Kolonialnych przy SKP, dalej nagroda Koła Papierników przy SKP, nagroda Koła Kupców Gałęzi włókienniczej przy „S.K.P., nagroda Koła Kupców Bieliźniano - Konfekcyjnych przy S. K. P. oraz 2 nagrody „Tygodnika Handlowego".

Udział w Konkursie może brać młodzież kończąca w roku bieżącym nauki w tych szkołach handlowych, w których wykładana jest technika reklamy. Bliższych informacyj udziela biuro Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej (ul. Zielna 50).

O uprawnienie dozoru nad obrotem artykułami żywnościowymi

Od szeregu lat kupiectwo i przemysł branży żywnościowej uskarża się na uciążliwości i utrudnienia, odczuwane w wewnętrznym obrocie artykułami żywności z powodu wadliwej reglamentacji sanitarnego dozoru nad tym obrotem.

W celu bliższego ustalenia przyczyn tego stanu rzeczy, Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie przeprowadziła odpowiednie badania, zbierając obszerny materiał w tej sprawie z uwzględnieniem szeregu postulatów, zgłoszonych przez zainteresowane sfery gospodarcze.

Uznając te postulaty sfer gospodarczych za słuszne, Izba Przem.-Handlowa w Warszawie przedłożyła je Min. Przem. i Handlu. Jednocześnie Izba stwierdziła konieczność ujednolicenia, uproszczenia, uzupełnienia i ewent. skodyfikowania obecnych przepisów o dozorze nad żywnością i zaproponowała powierzenie tych prac specjalnej komisji międzyministerialnej na wzór powołanej w ub. roku Komisji Prawa Patentowego, w której byłyby reprezentowane również wszystkie te działy samorządu gospodarczego.

Kurs dla przedstawicieli handlowych

Zrzeszenie Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Warszawie wobec licznych zapytań w sprawie kursu dla przedstawicieli handlowych wyjaśnia, że nie zaniechało organizacji takiego kursu. Sprawa ta uległa jednak opóźnieniu z przyczyn od Zrzeszenia nie zależnych.

OLE STEFANI — 2)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

— Sid! — przywołała go do porządku piękna pani. — Proszę mi oszczędzić wysłuchiwania niemądrych uwag.

Limuzyna pomknęła.

Młody człowiek w nieprzemakalnym płaszczu popatrzał za nią, potrząsnął w powietrzu zaciśniętymi pięściami i zaklął w bezsilnej złości. Czuł się niewesoło, a gdy spojrzał na zegarek, zbladł i zaniepokoił się wyraźnie.

Deszcz lał jak z cebra.

Piękna pani zawinęła się szczelnie w drogie futro i odchyliła się na poduszki siedzenia. Popatrzyła na czerwony kark szofera. Sid nie odzywał się więcej: był widocznie niezadowolony i pędził z bezsensowną szybkością. W pięknej pani zaczął wzbierać gniew. Największą jego przyczyną był młodzieniec w nieprzemakalnym płaszczu, ponieważ piękna pani skrzywdziła go niezasłużenie. W sferze, do której pani Gregory należała z tytułu sytuacji towarzyskiej i majątkowej, nienawidzą zazwyczaj ludzi będących powodem skruchy. Spóźnionej, oczywiście.

Wyjęła z torebki puderniczkę z lustrem, przypudrowała twarz i poprawiła włosy. Na pierwszy rzut oka można było dać pięknej pani trzydzieści lat. po przyjrzeniu się — czterdzieści.

Samochód zbliżył się do przejazdu przez tor kolejowy. Zapory były podniesione, dróżnik wyglądał przez okno budki opierając się nosem o szybę.

Szofer w tym samym wariackim pędzie przeleciał przez tor. Wóz podskakiwał gwałtownie na szynach i trzeszczał we wszystkich spojeniach.

— O czym pan myśli, Sid? Proszę jechać przyzwoicie! — Piękna pani ucieszyła się: było na kim wyładować niezadowolenie. — Żałuję bardzo, ale będę musiała powiedzieć panu doktorowi, że niepoczytalna jazda zanadto mi działa na... No, co się znów stało? Dlaczego pan jedzie tak wolno?

— Jakiś człowiek — odparł lakonicznie szofer.

— Co takiego?

Sid ruchem głowy skazał na szosę.

— Jakiś człowiek tam stoi.

Pod wątpliwą osłoną przydrożnej topoli o rzadkich, w górę sterczących gałęziach stał rzeczywiście jakiś człowiek w sportowej czapce, wciśniętej głęboko na głowę i w szarym brezentowym płaszczu.

— Ach, proszę, Sid... trzeba wziąć tego biedaka i podwieźć go choć trochę... przynajmniej do najbliższej wioski.

Ociągając się nieco, szofer zdjął nogę z hamulca.

— Myślę, że trzeba go wziąć koniecznie — ciągnęła z przejęciem piękna pani. — Może usiąść obok pana. Boże Święty, co za pogoda! Jaki deszcz leje!... Proszę się zatrzymać!... W każdym razie to nie potrwa tak długo, jak z tą pompką — dodała jakby na usprawiedliwienie. — Nie spóźnimy się... a ostatecznie uważam to za obowiązek. W taki straszny deszcz!

Nieczyste sumienie niepokoi często nawet ludzi mało wrażliwych pod tym względem. I pani Gregory, pani Violet Gregory, druga żona starego syndyka garlandzkich zakładów przemysłowych, uznana pięknością tego sezonu od West End do Garland Green, zaczęła snuć filozoficzne rozważania, gdyż każdy nieco głębszy proces myślowy był w jej pojęciu filozofią.

— Nie można zostawiać człowieka na takim okropnym deszczu. Może zaziębić się i umrzeć. Niechże pan już się zatrzyma, Sid! Za kwadrans dojedziemy do najbliższego osiedla i tam wysadzimy biedaka. Wytłumaczę doktorowi... No, proszę zahamować wreszcie! Po co ten człowiek będzie tak daleko do nas biegł?... Więc wytłumaczę, że skoro się ma samochód, to trzeba być w każdej chwili przygotowanym na spełnienie pewnych obowiązków... Dlaczego pan nie hamuje, na miłość Boską?

Szofer dał pełny gaz. Wóz poderwał z miejsca i w dzikim pędzie przeleciał przez niewielkie wzniesienie.

(D. c. n.).

Warszawo! Ty zawsze przodujesz!

Odezwa Komitetu na m. st. Warszawę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Warszawo! Ty zawsze przodujesz!

Tyś jest bowiem Stolicą, na którą zwrócone są oczy całego kraju.

Tak było dawniej, tak i dziś być musi — w godzinie, gdy Naród powołany został do poparcia swego zbrojnego ramienia — Wojska Polskiego, jedynego gwaranta niepodległości, przez wzmocnienie środków czynnej obrony przeciwlotniczej.

Nie zapominaj, Warszawo, — że Twymi dziećmi byli, z Twego ducha na przestrzeni wieków natchnienie czerpali: Jan Kiliński, Piotr Blanke, Belwederczycy Nocy Listopadowej i ci wszyscy liczni bezimienni, korzy w dobie Powstania Styczniowego konspiracyjnie subskrybowali Pożyczkę Rządu Narodowego i do ostatnich dni Powstania z narażeniem wolności i życia nie szczędzili mu ofiar.

Czyż dziś, gdy w Polsce Niepodległej mamy subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, zabraknie kogokolwiek z nas?!

Bierzmy wszyscy przykład z zapału najszerszych mas ludności pracującej, niosącej w ofierze na F. O. N. swój grosz ciężko zarobiony!

Dzisiejsza Warszawa nie zrobi wstydu dawnej, starej Warszawie i nie da się w subskrypcji Pożyczki nikomu wyprzedzić.

Wszyscy, jak jeden mąż maszerujmy do kas!

Niech żyje Wojsko Polskie i Jego Wódz Naczelny!

„Król nieboszczyków" przed sądem apelacyjnym

Warsz. Sąd Apelacyjny wyznaczył na dzień 14 bm. proces „króla nieboszczyków", Moryca Pinkierta, skazanego w pierwszej instancji na 3 i pół roku więzienia za fałszowanie świadectw zgonu i inne przestępstwa.

Pinkiert przebywa na wolności za kaucją w wysokości 30.000 zł.

Na rozprawę w Sądzie Apelacyjnym powołano w charakterze świadków około 50 osób.

Zasiłki dla rodziny odbywającego służbę wojskową

W ub. miesiącu zostało ustalone prawo do zasiłków dla rodzin osób, odbywających służbę wojskową. Zasiłki będą mogły pobierać rodziny żołnierzy odbywających służbę czynną, lub też rezerwistów powołanych na ćwiczenia.

Także pospolite ruszenie, pomocnicza służba wojskowa daje powyższe uprawnienia.

Jednak warunkiem pobierania zasiłku jest tylko przypadek, gdy odsłujący służbę jest jedynym żywicielem rodziny lub też gdy odbywa służbę wojskową ochotniczą w czasie mobilizacji lub wojny.

Zasiłek pobierać mogą: żona, dzieci ślubne oraz nieślubne, których ojcostwo jest stwierdzone, pasierbowie, rodzice, rodzeństwo i dziadkowie. Zgłoszenie prawa do zasiłku należy kierować do gminy zamieszkania osoby uprawnionej.

Wybory w Rzeszowie

Wybory do rady miejskiej w Rzeszowie zostały wyznaczone na dzień 21 maja b. r. Miasto podzielone zostało na 9 okręgów wyborczych.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Co wart Blikle osądź sam, ja ci tylko ciastko dam N. ŚWIAT 35

Niemieckie druki zalewają Polskę

W ostatnim czasie Łódź zalewana jest przez propagandową literaturę hitlerowską z Niemiec. Wydawnictwa te pochodzą z ośrodków propagandowych Trzeciej Rzeszy, jak Berlin, Stutgart, Monachium, Hamburg i in. Kolportowane są zupełnie jawnie wśród Niemców w Polsce. Materiał propagandowy wydawany jest nie tylko w języku niemieckim, ale również i polskim.

Najbardziej charakterystycznym momentem jest to, że materiał ten rozsyłany jest za pośrednictwem poczty polskiej, jako druki w kopertach otwartych.

Za mało zieleni w stosunku do potrzeb miasta

Warszawa liczy skromną ilość 18-tu parków i ogrodów publicznych, które zajmują obszar 533 ha. Skwerów na ulicach i placach posiada miasto 144, a pasów zieleni około 3.600. Łączny obszar ich wynosi 81,4 ha. Poza tym na terenie Warszawy leży 15 ogródków dla dzieci. Stan zadrzewienia na ulicach miasta wynosi na dzień 1-go stycznia 1938 r. 41.518 sztuk. Cyfry te ze względu na duży obszar miasta, jak i na ilość mieszkańców są stanowczo zbyt skromne i wymagają jak najszybszego powiększenia.

Największy salon samochodowy w Polsce

Na taką nazwę zasługują Targi Poznańskie, które w czasie od 30-go kwietnia do 7 maja r. b. zgromadzą w swoich halach samochody 33 marek krajowych i zagranicznych. Wystawom samochodowym, odbywającym się w innych państwach, salon automobilowy na Targach Poznańskich bynajmniej nie ustępuje; wystarczy zanotować, że w słynnym salonie automobilowym w Paryżu wystawiały 34 firmy.

W roku bieżącym ujrzymy na Targach Poznańskich najnowsze zdobycze techniki samochodowej, reprezentowane przez wozy następujących marek: krajowe: Polski Fiat, Buick, Opel, Chevrolet; angielskie: Willys-Overland, Merris, Austin, Bedford-Vauxhall, Daimler-Lancester, The Rover, Sunbeam Talbot, Leyland; francuskie: Renault, Citroen, Peugeot; amerykańskie: Chrysler, Dodge, Hudson; czeskie: Aero, Skoda, Tatra; szwedzkie: Volvo; niemieckie: Steyr, Audi, D. K. W., Wanderer, Horch, Hanomag, B. M. W., Mercedes-Benz, Adler, Menschel oraz belgijskie Miesse.

Pośrednictwo Pracy Stow. Pom. Bliź iemu

Akad. Stow. Charyt. „Pomoc Bliźniemu" zorganizowało sekcję pośrednictwa pracy, która czynna jest w lokalu przy ul. Plac Zamkowy 9 we wtorki i piątki w godz. 19 — 20.

Zjazd mierniczych przysięgłych rozpoczyna obrady

W dniach 13 — 16 b. m. odbędzie się w Poznaniu VI Zjazd Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P. Na zjeździe tym omawiane będą dotychczasowe wyniki prac, szczególnie związane z przebudową ustroju rolnego oraz zostanie wygłoszonych szereg referatów fachowych.

Poza tym zjazd poweźmie szereg uchwał i rezolucyj, mających stwierdzić potrzebę współpracy mierniczego z izbami i organizacjami rolniczymi. Od takiej współpracy zależy bowiem w dużym stopniu celowy wynik prac związanych z przebudową ustroju rolnego. Komitet organizacyjny zjazdu ma obecnie siedzibę w Poznaniu przy ul. Cieszkowskiego 6 — 3.

RADIO

CZWARTEK 13. 4.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Poranek dla szkół powszechnych. 11.25 Walce Straussa (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Trzeba być psychologiem" — pogadanka. 15.15 „Ciocia z prowincji" — dialog. 15.30 Muzyka obiadowa Orkiestry Lwowskiej. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Za chlebem" — odczyt. 16.40 Robert Schumann: K. Sztompka. 17.10 Życie portów — pogadanka. 17.20 Koncert popularny. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 „Opowieść o Moniuszce" — I audycja Jachimeckiego. 19.20 Powieść mówiona Marii Kuncewiczowej. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik. Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.00 „Peregrynacja dziadowska" — audycja Wasylewskiego. 21.45 „Folklor różnych narodów". 22.13 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.05 II Koncert dawnej muzyki polskiej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.40 „Karnawał" Roberta Schumanna — gra Henryk Sztompka.
18.30 Opowieść o Moniuszce.
21.00 „Peregrynacja dziadowska" — audycja satyryczno - obyczajowa.
23.05 Koncert dawnej muzyki polskiej.

WARSZAWA II.

14.00 1000 taktów w wyk. Zespołu Rachonia. 15.00 Piosenki (płyty). 15.55 Koncert instrumentalny (płyty). 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 „Tragiczna Wielkanoc na Zamku Królewskim" — felieton J. Grabowskiego. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21.45 O rożnych rodzajach przestrzeni — wygłosi ny. 22.40 Recital śpiewaczy Mossakowskiedr. O. Nikodym. 22.05 Koncert kameralny. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Kronika dźwiękowa. 20.35 Śpiewa Chór Orlanda. 21.05 Program Warszawy II.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert chopinowski w wyk. Lewieckiego. 1.00 Pogadanka aktualna. 1.05 Śpiewa Chór Dana. 1.20 „Co przyniosła poczta zza oceanu". 1.30 Bojar - Przemieniecka — śpiew. Gocłowski — wiolonczela. 1.10 Koncert Orkiestry Zw. Muzyków Chrześcijan.

PIĄTEK, 14. 4.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Nieznani pieśniarze (płyty). 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Zagadki muzyczne". 15.20 Sprot. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. pułku „Dzieci Bydgoskie". 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 „Tradycyjne polonezy". 17.05 „Droga w dawnej Polsce" — pogadanka. 17.20 Koncert kwartetu smyczkowego. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Radziwiłł w gościnie" — słuchowisko. 19.15 „Budujemy silne lotnictwo!". 19.35 Kapela Ludowa Dzierżanowskiego. 20.35 Dziennik. Sport. 21.00 „Ostatnia podróż małego Kazia" — epizod z opowiadania Iwaszkiewicza. 21.20 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warsz. 22.10 Płyta za płytą. 22.55 Przegląd prasy. 23.05 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Tradycyjne polonezy.
18.30 „Radziwiłł w gościnie" — słuchowisko.
19.15 Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Kwartet Ludowy Alojzego Zaremby.
21.20 XVII Festiwal Międzynar. Tow. Muzyki Współczesnej — koncert symfoniczny.

WARSZAWA II.

14.00 Trio P. R. 15.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 16.00 Recital organowy W. Widomskiego. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogawędka gospodarska. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka i taneczna. 20.05 Koncert symfoniczny. 21.05 Edward Grieg: Sonata na wiolonczelę i fortepian. 21.35 Kwadrans autorski Janusza Minkiewicza. 21.50 Muzyka lekka (płyty). 22.10 Koncert popularny z płyt. 23.10 „Fred Astaire" — audycja Podhorskiego-Okołów.

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Koncert Cywińskiej, Szalewskiego i Szamotulskiej.

STACJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź stacji. 0.5 Koncert ork. dętej. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki", 1.05 Wesoła Kapela Feliksa Kowalczyka. 1.30 „Humor staropolski". 2.00 „Sandomierz wczoraj i dziś" — pogadanka. 2.10 Na swojską nutę.

—xOx—

Plac przy ul. 11 listopada zieleńcem dla Pragi

Mieszkańcy Pragi zwrócili się do Zarządu Miejskiego z prośbą o zniwelowanie placu przy ul. 11-go Listopada, obsianie go trawą, wytyczenie ścieżek i ustawienie ławek.

Plac ten otwarty ze wszystkich stron i mocno nasłoneczniony mógłby się przysłużyć w dużym stopniu do podniesienia zdrowotności dzieci.

W obecnym stanie plac ten nie nadaje się do użytkowania, a park Praski i Paderewskiego są zbyt odległe od gęsto zaludnionego śródmieścia Pragi.

Wybrzeże kościuszkowskie musi mieć połączenie z bocznymi ulicami

Sprawa bezpośredniego połączenia bocznych ulic z nową arterią komunikacyjną, wybudowaną wzdłuż wybrzeża Wisły, dotyczy nie tylko Wybrzeża Gdańskiego, gdzie podjęło już częściowo odpowiednie roboty, aby połączyć z wybrzeżem ślepo kończące się ulice Starego Miasta, ale również Wybrzeża Kościuszkowskiego.

Przede wszystkim należałoby połączyć z Wybrzeżem Kościuszkowskim ulice Leszczyńską i Radną, które odgrodzone są od wybrzeża parkanami i z których komunikacja z wybrzeżem musi odbywać się obecnie drogą okrężną.

We czwartek wznowienie zajęć w szkołach

Zgodnie z zarządzeniem Min. W. R. i O. P., wznowienie zajęć w szkołach powszechnych i średnich, nastąpi w czwartek, dn. 13 bm.

Wznowienie zajęć na wyższych uczelniach przewidziane jest w przyszłym tygodniu.

Brak stacji benzynowych

W Warszawie daje się zauważyć przeciążenie stacji benzynowych, wobec czego należałoby skłonić przedstawicielstwa firm samochodowych do unowocześnienia stacji obsługi, względnie dążyć do powiększenia ilości stacji benzynowych. Obecnie bowiem przed nielicznymi stacjami obsługi tworzą się zatory aut, oczekujących w kolejce na otrzymanie paliwa.

ABC sportowe

W slalomie Polak zwycięża Niemców i Węgrów

Zakończenie wiosennych zawodów narciarskich

We wtorek zakończyły się w Zakopanem międzynarodowe wiosenne zawody narciarskie, zorganizowane przez Polski Związek Narciarski z udziałem zawodników niemieckich i węgierskich. Ostatniego dnia odbył się w Suchym Żlebie na Kalatówkach slalom, do którego stanęło 25 zawodników, wyeliminowanych w biegu zjazdowym.

Sklasyfikowano 17 zawodników.

Pierwsze miejsce zajął Władysław Majer (Sokół Zakopane) w czasie 2:33,9 min. W pierwszym zjeździe Majer osiągnął czas 1:18,7, a w drugim 1:15,2 min.

2) Staffler Józef (Niemcy) w czasie 2:27,1;

3) Lipowski (Wisła Zakopane) 2:39,7;

4) Zając Marian (HKN) 2:43,2;

5) Schnell (Sokół) 2:50,0;

6) Wnuk (Wisła) 2:50,4;

7) Uznański (SNPTT) 2:50,8;

8) Bachleda (HKN) 2:52,4;

9) Zając Karol (Wisła) 3:05,4;

10) Kreutzer (Niemcy) 3:05,4;

11) Gstrein (Niemcy) 3:11,1.

Jedyny Węgier, startujący w slalomie Szikla Peter zajął 16-te miejsce w czasie 3:46,2.

Po obliczeniu wyników slalomu i biegu zjazdowego pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej zajął Władysław Majer z ogólną notą 321,1 pkt., 2) Lipowski 321,3, 3) Zając Marian 323,6, 4) Staffler (Niemcy) 338.2, 5) Wnuk 341,3, 6) Gstrein (Niemcy) 343,4, 7) Panek 346,3, 8) Zając Karol 350,3, 9) Kreutzer (Niemcy) 353,6.

Węgier Szikla Peter zajął 16-te miejsce z notą 395.

—xOx—

Litewscy sportowcy w Polsce

Mecz Warszawa — Kowno w tenisie stołowym

W najbliższą niedzielę, dnia 16 bm. odbędzie się w Warszawie sensacyjny mecz pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Kowna w tenisie stołowym. Będzie to pierwszy występ litewskich sportowców w Polsce.

Mecz ten wzbudził wielkie zainteresowanie ze względu na wysoki poziom tej dziedziny sportu na Litwie.

W mistrzostwach świata w Kairze drużyna litewska zajęła czwarte miejsce bijąc m. in. Francję i Niemcy.

Mecz odbędzie się systemem trójkowym, tj. każdy zawodnik będzie walczył z każdym. Ogółem zatym odbędzie się 9 gier.

Litwini wystąpią w najsilniejszym składzie: Dzindziliauskas, Nikolskis, Variakoiz, Duszkes. Skład Warszawy jeszcze nie jest ustalony.

Zawody odbędą się w lokalu Polskiej YMCA o godz. 17.30.

Garbarnia—Makabi 2:1

We wtorek odbył się w Krakowie mecz piłkarski pomiędzy ligową Garbarnią i Makabi. Zawody zakończyły się zwycięstwem Garbarni 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Wróbel i Nowak.

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.20, Bruksela 89.50, Kopenhaga 111.15, Londyn 24.90 Mediolan 27.95, Nowy Jork 5.31 i 1/8, Nowy Jork (kabel) 5.31 i 5/8; Oslo 125.10, Paryż 14.10, Sztokholm 128.40, Zurych 119.10,

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 87.00 — 87.50, II em, 86.00; 3 proc. prem. inwest seriowa I em, 90,00, II em, 88,00; 4 proc. państw. dolarowa 41.50; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 65.00, (drobne) 64.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 64.25; 5 proc, poż. kolejowa konwersyjna 66.25.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.75; 4 i pół proc. ziemskie we Lwowie 60.50; 5 proc. Warszawy 73.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 70.00 — 69.25, do 70,00 (po 1,000 zł.), 71.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 63,00.

Akcje: Bank Polski 125.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 39.00 — 39.25; Węgiel 38.00 — 38.50; Modrzejów 21,50; Starachowice 56.00 — 57,00; Zieleniewski 73,00; Żyrardów 62,50; Haberbusch 71,00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 21.25 — 21.75; żyto 15.00 — 15.50; jęczmień 18.75—19.00; owies I 17.00 — 17.50; gryka 21.75 — 22,25; rzepak oz. 57.00 — 58.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 25.00 — 27.00; koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 35.50 — 38.50; gat. II 30.50 — 32.00; żytnia gat. I 24,50 — 25.00; żytnia razowa 19.50 — 20.00; otręby pszenne grubsze 13.75 — 14.25; średnie 13.00 — 13.50; miałkie 13.00 — 13.50, makuchy lniane 24.00 — 24.50; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma pras. żytnia 4.25 — 4.75; siano prasowane 8.75 — 9.25.

Wiadomości gospodarcze

OSPAŁOŚĆ NA RYNKACH ZBOŻOWYCH

Na rynkach krajowych i zagranicznych daje się zauważyć nastrój pewnej ospałości przy niezmienionych cenach. W kraju w dalszym ciągu dokonywane są zakupy na rezerwę zbożową szczególnie owsa.

REORGANIZACJA TARGOWISKOWEGO APARATU NADZORCZEGO

Zgodnie z rozporządzeniem min. R. i R. R. z dn. 14 lutego br., wydanym w porozumieniu z min Przem. i Handlu oraz Spraw Wewn., dotychczasowe komisje targowiskowe: główna, okręgowe i lokalne — ulegają likwidacji. W ich miejsce powołane zostały komisje nadzoru rynku mięsnego, które przy zachowaniu dotychczasowej struktury organizacyjnej prowadzić będą w dalszym ciągu prace nad uporządkowaniem rynku mięsnego.

ORGANIZACJA EKSPORTU CHMIELU

Jak się dowiadujemy, w łonie organizacji chmielarskich i Rady Handlu Zagranicznego zostały podjęte prace, mające na celu zorganizowanie i reglamentację eksportu chmielu. Należy tu zaznaczyć, że 90 proc. krajowej produkcji chmielu idzie na eksport.

Albańczycy bronią się zaciekle

Angielskie okręty wojenne pojawiły się

na wysokości wyspy Kefalonii

Włosi ostrzegają państwa bałkańskie

TIRANA, 11. 4. Agencja Stefani podaje, że wojska włoskie zajęły dziś miejscowości Koritza, Konja i Bilishte, miejscowość położoną nad granicą grecką. Ponadto donoszą, że batalion czarnych koszul, który wylądował w Valonie, zakończył obsadzanie okolicznego okręgu.

Walki nie ustają

BIAŁOGRÓD, 11. 4. Według wiadomości, nadchodzących tu z granicy jugosłowiańsko - albańskiej, w północnych górach albańskich toczą się jeszcze zażarte walki między wojskami włoskimi a oddziałami partyzantów albańskich. Do Jugosławii przybywają liczne gromady uchodźców z Albanii.

Włosi normalizują...

TIRANA, 11. 4. Agencja Stefani podaje, że normalizacja życia w Albanii postępuje w szybkim tempie. Wszędzie wizerunki króla Zogu zastępowane są portretami monarchy i szefa rządu włoskiego.

Oddziały włoskie w różnych miejscowościach zaopatrują ludność w środki żywności, których dowóz został przerwany po ucieczce władz albańskich. Współdziała z tą akcją lotnictwo, które przewiozło kilka ton artykułów pierwszej potrzeby.

RZYM, 11. 4. Dziś otwarta została komunikacja lotnicza pomiędzy Rzymem a Tiraną. Samoloty na tej linii latać będą trzy razy na tydzień.

Zwołanie zgromadzenia konstytucyjnego

RZYM, 11. 4. Jutro zbierze się w Tiranie zgromadzenie konstytucyjne, zwołane przez prowizoryczną radę administracyjną, sprawującą od paru dni rządy w Albanii pod okupacją włoską. — W zgromadzeniu konstytucyjnym wezmą udział delegaci wszystkich prowincyj albańskich oraz wybitniejsze osobistości, reprezentujące różne zawody i klasy społeczne.

Fakt zwołania tego zgromadzenia przez prowizoryczną radę administracyjną, która zadeklarowała już całkowitą uległość wobec rządu włoskiego, zrodził przypuszczenie, że zgromadzenie powźmie ważne decyzje, dotyczące dalszych losów Albanii, jako kraju związanego z Italią pod względem politycznym, konstytucyjnym i dynastycznym.

Angielskie okręty wojenne w zatoce Argostolion

RZYM, 11. 4. Według nadeszłych tu z Aten informacji, w zatoce Argostolion, około 150 km. na południe od Korfu zjawiło się dziś na wysokości wyspy greckiej Kefalonia kilka angielskich okrętów wojennych.

Wiadomość ta, podana zresztą przez radiostacje włoskie, wywołała we Włoszech silne wrażenie.

Ostrzeżenie pod adresem Grecji i Turcji

RZYM, 11. 4. Na łamach „Stampy" pojawiły się dziś ostrzeżenia pod adresem Grecji i Turcji, przestrzegające oba państwa przed oddaniem do dyspozycji swych portów oraz baz morskich innych państw, jak to się w swoim czasie wydarzyło podczas sankcji antywłoskich.

Postępowanie takie — zdaniem dziennika — równałoby się rezygnacji z praw suwerennych.

Co podczas trwania sankcji antywłoskich mogłoby istnieć chociażby tylko na papierze, dzisiaj jest już nie do pomyślenia i nie mogłoby znaleźć już usprawiedliwienia.

Przyznanie tego rodzaju przywilejów, jak prawo swobodnego przejazdu przez Dardanele, dziennik uważałby za naruszenie status quo w basenie śródziemnomorskim.

Wolność na Morzu Śródziemnym

Włochy traktują przyjaźń i solidarność wśród narodów śródziemnomorskich z punktu widzenia równouprawnienia i wzajemnej współpracy. Włochy nie zamierzają nikomu narzucić swej hegemonii, nie życzą sobie jednak równocześnie, by jakiekolwiek inne państwo mogło hegemonię taką uzyskać. Włochy opowiadają się — kończy dziennik — za wolnością na Morzu Śródziemnym.

Obawy państw bałkańskich

LONDYN, 11. 4. „Evening Standard" donosi, że mimo wczorajszego zapewnienia przedstawiciela dyplomatycznego Włoch w Atenach, iż Włochy nie mają żadnych zamiarów terytorialnych względem Grecji, w kołach dyplomatycznych państw bałkańskich panują poważne obawy co do następnego kroku Włoch.

Biorąc pod uwagę koncentrację wojsk włoskich na granicy Albanii i Grecji przewidują tu, że następnym krokiem Włoch byłby marsz w kierunku Salonik i utworzenie niepodległego państwa macedońskiego.

Rząd włoski uznaje państwo słowackie

BRATYSŁAWA, 11. 4. Konsul włoski w Bratysławie p. Lo Faro zakomunikował dziś zastępcy ministra spr. zagr. dr. Zvrskowcowi oraz premierowi Tiso, że rząd włoski uznaje państwo słowackie i w najbliższym czasie mianuje swego przedstawiciela dyplomatycznego przy rządzie słowackim.

Równocześnie p. Lo Faro zakomunikował, że rząd włoski udzielił agrement dr. Zvrskovcowi, przedstawicielowi rządu słowackiego przy Kwirynale. Dr. Zvrskovec ma wyjechać w najbliższych dniach do Rzymu.

Prasa słowacka z wielkim zadowoleniem podkreśla fakt uznania państwa słowackiego przez Włochy, zapewniając, że rząd słowacki podejmie wszelkie starania, aby stosunki Słowacji z Włochami dla których Słowacy żywili zawsze gorącą sympatię, były jak najserdeczniejsze.

Proces o zamach na bóżnicę

Ministrowie w charakterze świadków

BUDAPESZT, 11. 4. Dziennik „Hetfö" zapowiada, że dnia 20 bm. rozpocznie się w Budapeszcie wielki proces uczestników w zamachu na bóżnicę budapeszteńską.

Według dziennika 6 polityków stanie przed sądem w charakterze świadków, a mianowicie: minister przemysłu Kunder, min. rolnictwa hr. Michał Teleky, byli premierzy Darany i Imredy oraz deputowani — Mecser i Rajniss.

Ożywione narady w Londynie i Paryżu

Berlin źródłem niebezpieczeństwa

Po 2-im maja Mussolini wycofa wojska z Hiszpanii

LONDYN, 11. 4. Ministrowie brytyjscy odbywali w ciągu dnia wczorajszego znowu ożywione narady, które poświęcone były wykrystalizowaniu się stanowiska brytyjskiego wobec Włoch w związku ze skutkami akcji włoskiej w Albanii.

Obrady Komitetu Obrony

Po rozmowie z ambasadorem Majskim lord Halifax udał się do premiera, z którym odbył dłuższą naradę. W tym samym mniej więcej czasie około południa w gmachu imperialnego komitetu obrony odbyło się posiedzenie wszystkich ministrów resortów obrony z udziałem szefów sztabów pod przewodnictwem ministra koordynacji obrony admirała lorda Chatfielda. Po południu pod przewodnictwem premiera odbyło się półgodzinne posiedzenie podkomitetu spr. zagr. gabinetu z udziałem ministra spr. zagr., kanclerza skarbu, ministra spr. wewn., ministra handlu, ministra dominiów, ministra koordynacji obrony, pierwszego lorda admiralicji i parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych. Posiedzenie to poświęcone było opracowywanej deklaracji rządu, jaka złożona ma być przed parlamentem w nadchodzący czwartek.

Audiencja u króla

Następnie premier Chamberlain udał się do Buckingham Palace na audiencję u króla. Po odbyciu blisko godzinnej rozmowy z premierem, król Jerzy odjechał z powrotem do Windsoru.

Jaka będzie deklaracja?

Co się tyczy przygotowywanej deklaracji to prawdopodobnie będzie miała ona charakter wyraźnego określenia interesów brytyjskich we wschodniej części Morza Śródziemnego i wobec państw bałkańskich, stwierdzając, że wszelkie naruszenie zdefiniowanych w tej deklaracji interesów uważane będzie przez W. Brytanię za akt nieprzyjaźny.

Obietnica Mussoliniego

Co się tyczy wycofania wojsk włoskich z Hiszpanii, to Mussolini miał co do tego udzielić Chamberlainowi wiążącej obietnicy, że wycofa swe wojska z Hiszpanii natychmiast po ceremonii tryumfalnego wkroczenia do Madrytu. Ten triumfalny pochód przez ulice Madrytu wojsk włoskich, które poprzedzać mają wojska gen. Franco, ustalony został obecnie na dzień 2 maja. Mussolini więc gotów byłby wycofać swoje wojska natychmiast po tej dacie. Premier Chamberlain ma być podobno skłonny do przyjęcia tego rodzaju propozycyj Mussoliniego.

Narady w Paryżu

PARYŻ, 11. 4. Nastrój lekkiego odprężenia, jaki zaznaczył się w ciągu ostatnich 48 godzin w paryskich kołach politycznych, głównie dzięki temu, iż po zakończeniu operacji włoskiej w Albanii, inicjatywa znów zdaje się przechodzić do rąk Anglii i Francji — utrzymuje się.

Mimo tego odprężenia, ożywiona działalność dyplomatyczna, jaka rozpoczęła się w okresie świątecznym, rozwija się w dalszym ciągu.

Posiedzenie Rady Gabinetowej

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, poświęcone głównie omówieniu sytuacji międzynarodowej, a także zatwierdzeniu zarządzeń wojskowych, ustalonych przez komitet obrony narodowej. Na posiedzeniu tym głównym punktem obrad było exposé min. Bonneta o sytuacji międzynarodowej. Minister Bonnet zapoznał swoich kolegów z rezultatami swej działalności.

Gwarancje dla Grecji

Według informacji kół politycznych na temat dotychczasowego przebiegu akcji dyplomatycznej Londynu i Paryża, uważać należy już za rzecz pewną, że rządy Paryża i Londynu uzgodniły w czasie świąt swą linię postępowania, o ile chodzi o zagadnienia wschodniej części Morza Śródziemnego i półwyspu Bałkańskiego, w ten sposób, iż ustalono przeprowadzić linię oporu przeciw ewentualnej nowej ekspansji włoskiej na granicy grecko - albańskiej.

Oznacza to, iż rząd francuski przyłączy się do gwarancji angielskich dla Grecji i że w razie ewentualnego ataku na Grecję czy też na wyspę Korfu, pomoc francusko - angielska miałaby pełne zastosowanie.

Bezpieczeństwo na Morzu Śródziemnym

O ile chodzi o kwestię organizacji bezpieczeństwa na Morzu Śródziemnym, to na tym odcinku akcja Londynu i Paryża rozwija się w sposób bardziej równomierny.

Prasa zapowiada, iż na środowym posiedzeniu Rady Ministrów, jakie odbędzie się w konsekwencji wtorkowych obrad rady gabinetowej, należy oczekiwać ogłoszenia pewnych dekretów rządu francuskiego z dziedziny techniczno - wojskowej.

Oczy zwrócone na Berlin

Prasa francuska, obserwując pilnie wydarzenia na Morzu Śródziemnym, nie spuszcza jednak oczu z Berlina.

Cały szereg publicystów wyraża opinię, iż w gruncie rzeczy niebezpieczeństwo dla pokoju nie kryje się w akcji dyplomatycznej Rzymu, lecz Berlina.

Obrady w Brukseli

BRUKSELA, 11. 4. Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów omawiano sytuację międzynarodową. Minister kolonii zdał sprawozdanie z zarządzeń, poczynionych dla zapewnienia bezpieczeństwa Konga.

Groźny pożar na Łotwie

RYGA, 11. 4. W miasteczku Ruzyn w Letgalii wybuchł groźny pożar, który strawił blisko połowę domów mieszkalnych, szkołę i t. p. Straty są znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

Akcja lotnictwa japońskiego

Głód i zaraza dziesiątkują

uciekinierów chińskich

SZANGHAJ, 11. 4. Jak donosi komunikat chiński — w ciągu ostatnich trzech dni rozgrywają się walki na dużą skalę na odcinku kantońskim. Nową cechą obecnych operacyj jest, że inicjatywa znajduje się całkowicie po stronie Chińczyków. Kilka kolumn chińskich prowadzi ofenzywę wzdłuż linii Kanton — Koulung. Kilka ważnych punktów przeszło w ręce chińskie.

Zbombardowanie Hinczangu

SZANGHAJ, 11. 4. Komunikat chiński podaje wiadomość o kompletnym zniszczeniu przez samoloty japońskie miasta Hinczang, w prowincji Honan. Podczas wielokrotnych bombardowań miasto zostało obrócone w perzynę. Znaczna część ludności zginęła. Pozostali mieszkańcy uciekli w pobliskie góry i tam się ukrywają przed samolotami japońskimi, lecz głód i choroby dziesiątkują uciekinierów.

Przemiany w Chinach

SZANGHAJ, 11. 4. Komitet niesienia pomocy ofiarom wojny komunikuje, że wśród milionów ludności, która uciekła przed Japończykami w głąb Chin, wybrano 720.000 robotników, których zatrudniono częściowo w fabrykach wojskowych, częściowo w zakładach, wywiezionych z obszarów, zajętych przez Japończyków. Wśród ludności rolniczej panuje skrajna nędza

Na skutek wojny przemysł zaniedbany dotąd w prowincjach zachodnich, rozwija się z ogromną szybkością, jak również postępuje budowa linii kolejowych i szos.

Węgrzy wystąpili z Ligi Narodów

BUDAPESZT, 11. 4. Węgry zgłosiły dziś swoje wystąpienie z Ligi Narodów. Minister Csaky wystosował notę do sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola, zawiadamiając go o tym fakcie, jak również o tym, że rząd węgierski zamierza nadal współpracować z Ligą w dziedzinie technicznej oraz brać udział w stałym trybunale sprawiedliwości międzynarodowej i w międzynarodowej organizacji pracy.

Również rząd peruwiański, jak donosi korespondent Havasa z Genewy wycofał się z Ligi Narodów.

Z wypadków albańskich



Wkroczenie wojsk włoskich do portu w Durazzo

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-60 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P K O Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź. Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13 15-18 Poznań. 27 Grudnia. 2 Włocławek. Cyganki 34 135 Kalisz. Rzeźnicza 4 tel 477 Katowice ul Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Żakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121